

Zakupy An-70 w 2012-2013?

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy 2 czerwca 2011

Zastępca dowódcy rosyjskich wojsk lotniczych, gen. Wiktor Bondariew powiedział wczoraj, że po zakończeniu testów transportowego An-70, zakupy tych samolotów mogą się rozpocząć w 2012-2013.

An-70 ma ładowność 47 t i średni zasięg 5000 km przy ładunku 35 t. Cztery nowoczesne

Program budowy An-70, który rozpoczął się na początku lat 1990., jeszcze w ZSRS, zbliża się ku końcowi. Samolot mógł być już produkowany, gdyby nie słabość finansowania ze strony ukraińskiego rządu. Resort obrony tego kraju przestał łożyć na to przedsięwzięcie już w 2006 (zobacz: [Bez pieniędzy na An-70, Mi-24 i korwetę](#)). Środki rosyjskie zaś sływały nieregularnie. Przez kilka lat Moskwa w ogóle wycofała się z programu, wiążąc nadzieje z modernizacją samolotów Il-76.

Nowy impuls nadała programowi umowa z 2009, na mocy której Rosjanie zobowiązali się przekazać równowartość ok. 120 mln USD na sfinalizowanie fazy badawczo-rozwojowej i zadeklarowali zakup 40 samolotów. Podjęte równoległe działania władz w Kijowie były bardziej oszczędne (zamówienie na jedynie 2 maszyny). Co więcej, zapowiedziano możliwość zamrożenia wypłat w bieżącym roku, ze względu na brak środków budżetowych.

Mimo tego prace, prowadzone przez ANTK im. Antonowa, postępują. Faza rozwojowa powinna zakończyć się w przyszłym roku. Jeżeli tak się stanie, produkcja seryjna ruszy w 2013.

W takich okolicznościach deklaracja gen. Bondariewa stanowi istotny sygnał silnego poparcia programu ze strony Rosji. Wojska lotnicze tego kraju wpisały zakup 40 An-70 do planu modernizacji technicznej na lata 2011-2020, choć pojawiały się również oficjalne wypowiedzi o możliwości zakupu nawet 60 samolotów.

Ostateczne decyzje zostaną podjęte w przyszłym roku. Wtedy bowiem transportowe Antonowy będą testowane przez rosyjskich pilotów. Jeżeli wyniki prób będą pozytywne, Moskwa może złożyć pierwsze zamówienia w ciągu najbliższych dwóch lat.

Obecnie jednostki transportowe WWS wykorzystują ok. 300 samolotów An-12, An-2, Il-76MD, An-32, An-22 i An-124. Największą grupę wśród nich stanowią An-12, samoloty, z których najmłodsze mają za sobą 37 lat służby. To właśnie je mają zastąpić An-70. Mają one 2,5-krotnie większy udźwig, o 40% większy zasięg i o 13% większą prędkość przelotową, niż stare maszyny.



An-70 mają ładowność 47 t i średni zasięg 5000 km przy ładunku 35 t. Cztery nowoczesne silniki śmigłowoventylatorowe Progress D-27 o mocy 13880 KM każdy, zapewniają prędkość przelotową 750 km/h, a więc niewiele ustępującą transportowcom odrzutowym. Samolot charakteryzuje się jednocześnie bardzo małą prędkością przepadania, wynoszącą jedynie 113 km/h / Zdjęcie: cavoc.com

Program budowy An-70, który rozpoczął się na początku lat 1990., jeszcze w ZSRS, zbliża się ku końcowi. Samolot mógł być już produkowany, gdyby nie słabość finansowania ze strony ukraińskiego rządu. Resort obrony tego kraju przestał łożyć na to przedsięwzięcie już w 2006 (zobacz: [Bez pieniędzy na An-70, Mi-24 i korwetę](#)). Środki rosyjskie zaś sływały nieregularnie. Przez kilka lat Moskwa w ogóle wycofała się z programu, wiążąc nadzieje z modernizacją samolotów Ił-76.

Nowy impuls nadała programowi umowa z 2009, na mocy której Rosjanie zobowiązali się przekazać równowartość ok. 120 mln USD na sfinalizowanie fazy badawczo-rozwojowej i zadeklarowali zakup 40 samolotów. Podjęte równoległe działania władz w Kijowie były bardziej oszczędne (zamówienie na jedynie 2 maszyny). Co więcej, zapowiedziano możliwość zamrożenia wypłat w bieżącym roku, ze względu na brak środków budżetowych.

Mimo tego prace, prowadzone przez ANTK im. Antonowa, postępują. Faza rozwojowa powinna zakończyć się w przyszłym roku. Jeżeli tak się stanie, produkcja seryjna ruszy w 2013.

W takich okolicznościach deklaracja gen. Bondariewa stanowi istotny sygnał silnego poparcia programu ze strony Rosji. Wojska lotnicze tego kraju wpisały zakup 40 An-70 do planu modernizacji technicznej na lata 2011-2020, choć pojawiały się również oficjalne wypowiedzi o możliwości zakupu nawet 60 samolotów.

Ostateczne decyzje zostaną podjęte w przyszłym roku. Wtedy bowiem transportowe Antonowy będą testowane przez rosyjskich pilotów. Jeżeli wyniki prób będą pozytywne, Moskwa może złożyć pierwsze zamówienia w ciągu najbliższych dwóch lat.

Obecnie jednostki transportowe WWS wykorzystują ok. 300 samolotów An-12, An-2, Ił-76MD, An-32, An-22 i An-124. Największą grupę wśród nich stanowią An-12, samoloty, z których najmłodsze mają za sobą 37 lat służby. To właśnie je mają zastąpić An-70.

Mają one 2,5-krotnie większy udźwig, o 40% większy zasięg i o 13% większą prędkość przelotową, niż stare maszyny.

Powiązane wiadomości

[Zakupy An-70 w 2012-2013? \(2011-06-02\)](#)

[Bez pieniędzy na An-70, Mi-24 i korwetę \(2010-11-17\)](#)

[Ukraiński eksport do Gruzji trwa \(2009-11-09\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o